

Sygn. akt I ACa 11/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Jacek Włodarczyk (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. P.

przeciwko J. P.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 6 września 2016 r., sygn. akt I C 23/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 742,50 (siedemset czterdzieści dwa 50/100) złote z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Jacek Włodarczyk	SSA Roman Sugier	SSA Anna Bohdziewicz
---------------------------	------------------	----------------------

Sygnatura akt I ACa 11/17

## UZASADNIENIE

Powód B. P., w pozwie z 11.01.2016r., wniósł w pkt 1 żądania o stwierdzenie, że pozwany J. P. dopuścił się naruszenia jego dóbr osobistych w postaci czci, godności, dobrego imienia, zaufania społecznego i ochrony praw pracownika, w

pkt 2 o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia o treści wskazanej w pozwie na tablicach ogłoszeń w (...) Fundacji (...) w B. oraz w siedzibie Starostwa Powiatu (...), a także na pierwszej stronie wydawanego przez powiat (...) miesięcznika (...) oraz na ręce powoda. Wniósł również o zasądzenie od pozwanego na rzecz (...) Ośrodka Pomocy (...) kwoty 1000 zł, a także o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że jest radnym Powiatu (...), a uprzednio sprawował urząd Burmistrza B.. Ponadto od 15 listopada 2002 r., był zatrudniony w (...) Fundacji (...) na stanowisku dyrektora biura, z tym, że w latach 2010–2014 oddelegowano go do pełnienia funkcji Burmistrza Miasta B.. Pozwany, działając jako prezes zarządu (...) Fundacji (...), 11 sierpnia 2015 r., wystosował do Przewodniczącej Rady Powiatu (...) pismo z wnioskiem o podjęcie na najbliższej sesji Rady Powiatu uchwały, wyrażającej zgodę na rozwiązanie stosunku pracy z powodem. Następnie w kolejnym piśmie z 13 sierpnia 2015 r. pozwany zawarł nieprawdziwe informacje mające na celu zdyskredytowanie powoda, aby uzyskać zgodę Rady Powiatu na jego zwolnienie. Do godzących w dobra osobiste powoda nieprawdziwych informacji zawartych w piśmie autorstwa pozwanego z 13 sierpnia 2015 r. należy zaliczyć zdania mówiące o tym, iż:

- „Z informacji przekazanych przez Burmistrza B. wynika, że w 2016 roku ze względów finansowych gminy, program ograniczenia niskiej emisji w B. nie będzie realizowany. Taki stan rzeczy spowoduje utratę podstawy utrzymania (...) Fundacji (...)”
- „Do 2010 r. fundacja kończyła kolejne lata ze stratami. Dopiero w okresie 2010- 2014, bez wynagrodzenia dyrektora biura fundacji, (...) uzyskała wynik minimalnie dodatni”.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Wyjaśnił, że informacje zawarte w piśmie z 13 sierpnia 2015 r. stanowiły uzasadnienie ekonomiczne likwidacji stanowiska pracy powoda, będącego dyrektorem biura (...) i w żaden sposób nie naruszały niczych dóbr osobistych. Były to informacje obiektywne, nie powiązane z osobą powoda i jego działaniami.

Wyrokiem z 6 września 2016 r., Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powoda rzecz pozwanego 1.457 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku sąd pierwszej instancji wskazał, że powód jest Radnym Powiatu (...), a w latach 2010-2014 pełnił funkcję Burmistrza Miasta B.. Ponadto od 15 listopada 2002 r. był zatrudniony w (...) Fundacji (...) na stanowisku dyrektora biura. Od 1 lipca 2015 roku prezesem (...) w B. został pozwany, który uprzednio był Radnym Miasta B. oraz członkiem Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w B., a wcześniej przez 12 lat pełnił funkcję Wiceburmistrza Miasta B.. Zgodnie z art. 22 ust. 2 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie powiatowym, rozwiązanie z radnym stosunku pracy wymaga uprzedniej zgody rady powiatu. Rada powiatu odmawia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, jeżeli podstawą jego rozwiązania są zdarzenia związane z wykonywaniem przez niego mandatu. Pismem z 11 sierpnia 2015 r. skierowanym do Przewodniczącej Rady Powiatu (...) pozwany, działając jako prezes zarządu (...), zwrócił się z prośbą o podjęcie przez Radę uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym powiatu B. P.. Argumentował, że wypowiedzenie umowy o pracę powodowi jest podyktowane względami ekonomicznymi. Komitet Fundatorów (...) przyjął bowiem nowy schematu organizacyjny, który nie przewidywał już stanowiska dyrektora biura, które pełnił powód. W związku z tym Przewodnicząca Rady Powiatu pismem z 12 sierpnia 2015 r. zwróciła się do pozwanego o wskazanie argumentów merytorycznych i ekonomicznych uzasadniających likwidację stanowiska pracy zajmowanego przez powoda. W piśmie z 13 sierpnia 2015 r. pozwany wskazał, że przyczyny rozwiązania stosunku pracy z powodem nie są związane z wykonywaniem przez niego mandatu radnego, a wynikają wyłącznie ze względów ekonomicznych oraz niewłaściwego wypełniania przez powoda obowiązków dyrektora biura fundacji.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że podstawę prawną dochodzonych przez powoda roszczeń stanowią przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Przepis art. 24 k.c. uzależnia ochronę dóbr osobistych od dwóch przesłanek tj. zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego oraz bezprawności działania. Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym,

kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne.

W ocenie sądu pierwszej instancji nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Naruszenie godności (zniewaga) polega z reguły na ułudzeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Analizując treść pkt 5 pisma pozwanego z 13 sierpnia 2015 r. nie sposób uznać, iż w którymkolwiek jego fragmencie zawarte są wypowiedzi w ujęciu obiektywnym znieważające powoda. Musiałyby to być wypowiedzi godzące w wyobrażenie powoda o własnej wartości, a zatem wypowiedzi odnoszące się wprost do jego osoby lub jego zachowań. Natomiast w spornym tekście w ogóle nie zostały sformułowane żadne bezpośrednie zarzuty wobec powoda. Nawet jeżeli powód subiektywnie poczuł się dotknięty jego treścią, to brak jest podstaw do przyjęcia, że w ujęciu obiektywnym doszło do jego znieważenia.

Nie doszło również do naruszenia dobrego imienia powoda. Pismo z 13 sierpnia 2015r. pozwany wystosował w odpowiedzi na zobowiązanie Przewodniczącej Rady Powiatu do podania argumentów merytorycznych i ekonomicznych uzasadniających likwidację zajmowanego przez powoda stanowiska pracy i m.in. w pkt 5 tego pisma pozwany przytoczył argumenty ekonomiczne na poparcie wniosku o wyrażenie zgody na rozwiązanie z powodem stosunku pracy. Zarówno informacja na temat zaprzestania realizacji programu ograniczania niskiej emisji w B., jak i ocena pozwanego dotycząca skutków zaniechania realizacji tego programu dla (...), w żaden sposób nie odnosiły się do osoby powoda. Sformułowania użyte przez pozwanego miały charakter neutralny i obiektywny, nie były też powiązane z jakąkolwiek osobą i jej działaniem. Nie można zatem przyjąć, aby powyższa informacja i ocena pozwanego w jakikolwiek sposób dyskredytowały powoda. Także twierdzenia pozwanego dotyczące kondycji finansowej (...) do roku 2010 nie naruszały dobrego imienia powoda. Wprawdzie swoje stanowisko w tym zakresie pozwany oparł na samodzielnej analizie dokumentów obrazujących stan finansowy fundacji, nie popierając go wiadomościami specjalnymi, niemniej w żadnym fragmencie pisma nie zarzucił powodowi iż ten, będąc zatrudniony na stanowisku dyrektora biura fundacji doprowadził do strat. Odpowiedzialność za działalność fundacji, w tym za jej wyniki finansowe, ponosił zarząd fundacji. Wprawdzie powód w latach 2004–2010 był również wiceprezesem (...), ale pismo z 13 sierpnia 2015 r. nie odnosi się do oceny pracy powoda jako członka zarządu fundacji.

Mając zatem na uwadze wszystkie powyższe okoliczności sąd uznał, że wskazane przez powoda treści zawarte w pkt 5 pisma pozwanego z 13 sierpnia 2015 r., nie naruszały jego dóbr osobistych tj. godności i dobrego imienia, którego elementem jest zaufanie społeczne potrzebne do sprawowania funkcji społecznych. Nie podważyły też dobrej opinii o powodzie, jako o pracowniku (...), gdyż nie zawierają żadnych zarzutów wobec powoda jako pracownika fundacji.

Apelację od wyroku sądu pierwszej instancji wnieśli powód osobiście i jego pełnomocnik.

W apelacji osobistej powoda, zarzucono sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów postępowania, przez niedopuszczenie dowodu z pisma powoda z 12.07.2016 r. wraz z załączonym do niego protokołem z sesji Rady Powiatu z 21.01.2016 r., niedopuszczenie dowodu z pisma powoda z 31.07.2016 r. wraz z załączonym do niego protokołem nr (...) z posiedzenia Komisji (...), (...). Według skarżącego dokumenty te potwierdzają naruszenie jego dóbr osobistych przez pozwanego. Powód zarzucił także, że sąd pierwszej instancji bezzasadnie oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie czterech świadków, oraz niewłaściwie zinterpretował materiał dowodowy, opierając się na zeznaniach pozwanego, a pomijając argumenty płynące z zeznań powoda. W konsekwencji tak postawionych zarzutów, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

W uzasadnieniu apelacji powód zwrócił uwagę, że sąd pierwszej instancji oparł się na literalnej analizie pisma z 13.08.2015 r., zawierającego sformułowania godzące w dobra osobiste powoda, pomijając cały kontekst sytuacyjny pisma. Na ten kontekst wskazują pominięte przez sąd pierwszej instancji protokoły z sesji Rady Powiatu i posiedzenia Komisji, podczas których wprost padały wypowiedzi naruszające dobra osobiste powoda. Na to jak w społeczności lokalnej odbierano tę sytuację, miały wskazać zeznania czterech świadków, których wnioskuje powód, a dowodu z ich zeznań nie dopuszczono. Osoby te przedstawiłyby jak całą sytuację oceniali ludzie rozsądnie i uczciwie myślący w środowisku.

W apelacji wniesionej przez pełnomocnika powoda, zarzucono naruszenie prawa materialnego w postaci art. 23 k.c. i art. 24 k.c., polegające na ich błędnej wykładni, skutkującej uznaniem, że pozwany nie naruszył dóbr osobistych powoda. Zarzucono także naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dokonanie dowolnej oceny dowodów, a także nie rozważenie wszechstronnie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego. W konsekwencji tak postawionych zarzutów wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Uzasadniając zarzut naruszenia prawa materialnego, w apelacji wskazano, że błędem sądu przy dokonywaniu wykładni przepisów art. 23 k.c. i art. 24 k.c., było skupienie się na literalnym brzmieniu pisma z 13.08.2015 r., z pominięciem kontekstu sytuacyjnego w jakim to pismo się pojawiło. Pismo to miało zdyskredytować powoda w oczach radnych, by uzyskać na podstawie nieprawdziwych informacji zgodę Rady Powiatu na wypowiedzenie stosunku pracy. Skarżący dowodził, że informacje zawarte w piśmie z 13.08.2015 r. o tym, że program ograniczenia niskiej emisji w B. w 2016 r. nie będzie realizowany, oraz o wyniku finansowym (...) Fundacji (...) do roku 2010 r., były w stopniu oczywistym nieprawdziwe. Te nieprawdziwe dane zostały umieszczone w piśmie po to, by uzyskać zgodę Rady Powiatu na zwolnienie powoda z zajmowanego stanowiska dyrektora biura Fundacji. Zatem informacje te godziły w dobra osobiste powoda.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zsządzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego. Pozwany wskazał przede wszystkim na to, że fragmenty pisma z 13.08.2015 r., które rzekomo miały naruszyć dobra osobiste powoda, nie zawierają takich treści. Kwestia prawdziwości w/w informacji jest więc drugorzędna, bowiem miałyby znaczenie tylko wtedy, gdyby doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego powoda.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja powoda nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które w całej rozciągłości znajdują oparcie w zgromadzonych dowodach, przy ocenie których, odmiennie niż twierdzi skarżący, nie doszło do naruszenia zasad wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje te ustalenia i czyni je własnymi.

Dokonując analizy zarzutów zawartych w apelacji na wstępie należy podkreślić, że skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wymaga aby skarżący wskazał konkretne uchybienia w zakresie oceny dowodów, jakich dopuścił się sąd pierwszej instancji, a które polegały na naruszeniu zasad logiki, doświadczenia życiowego czy zdrowego rozsądku. Nie jest natomiast wystarczające przedstawienie przez skarżącego własnej wersji wydarzeń, choćby była równie prawdopodobna jak ta przyjęta przez sąd, a tym bardziej nie może odnieść żadnego skutku proste zanegowanie ustalonych w sprawie faktów.

W apelacji skarżący wskazywał na te okoliczności, których sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę przy dokonaniu oceny dowodów, lub ocenił je nieprawidłowo. Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącego.

W pozwie został zawarty wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z zeznań pięciu świadków, każdego na „okoliczność wykazania odczytania pisma pozwanego z dnia 13.08.2015 r. radnym i na komisjach, braku przedłożenia przez pozwanego jakichkolwiek dokumentów na poparcie twierdzeń zawartych w piśmie jw.”. Wnioski dowodowe zostały sformułowane przez profesjonalnego pełnomocnika, który precyzyjnie określił tezę dowodową zeznań świadków. Dotyczyła ona jednak okoliczności niespornej. Pozwany nie przeczył bowiem, że pismo z 13.08.2015 r. było odczytywane „radnym i na komisjach”, jak i nie twierdził, że złożył dla potwierdzenia tez zawartych w piśmie jakiegokolwiek dokumenty. Przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.), natomiast fakty przyznane nie wymagają dowodu (art. 229 k.p.c.). Fakty, które miały zostać udowodnione

zeznaniaми w/w świadków, zostały przez pozwanego przyznane, zatem nie wymagały dowodu. Słusznie więc sąd pierwszej instancji pominął dowód z zeznań tych świadków na rozprawie 7 lipca 2016 r. Powód nie wnosił o dopuszczenie dowodu z zeznań w/w osób dla ustalenia jak odbierali sytuację będącą przedmiotem postępowania. Niezasadne jest więc zarzucanie sądowi pierwszej instancji pominięcia dowodu z tych zeznań, w sytuacji, gdy teza dowodowa była inna, niż ta podawana w apelacji.

Zarzut nie rozpoznania przez sąd pierwszej instancji wniosku (dorozumianego), o dopuszczenie dowodu z protokołu z sesji Rady Powiatu (...) z 21 stycznia 2016 r. jest zasadny. W istocie protokół ten został załączony do pisma powoda z 12.07.2016 r., które wpłynęło do sądu w dniu 18.08.2016 r. Sąd Apelacyjny dopuścił ten dowód na rozprawie apelacyjnej. Dokument ten nie ma jednak istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Powód w pozwie określił przedmiot postępowania, którym jest wyłącznie treść pisma z 13.08.2015 r. Wypowiedzi, które miały miejsce podczas sesji Rady Powiatu 21 stycznia 2016 r., jeśli nawet zawierały treści naruszające dobra osobiste powoda, nie mieszczą się w określonej przez niego podstawie faktycznej. Sąd pierwszej instancji powinien odnieść się do tego wniosku dowodowego (dopuszczając dowód, lub oddalając wniosek o jego dopuszczenie), czego nie zrobił, jednak uchybienie to nie miało wpływu na wynik postępowania.

To samo można powiedzieć o protokole nr (...) z posiedzenia Komisji (...), (...). Sąd Apelacyjny dowód ten dopuścił na rozprawie apelacyjnej i po zapoznaniu się z tym protokołem można jedynie powtórzyć, że wypowiedzi, które padały na posiedzeniu komisji, jeśli naruszały dobra osobiste powoda, to nie mieszczą się w określonej przez niego podstawie faktycznej żądania. Tutaj wypada jednak dodać, że protokół ten został złożony po zamknięciu rozprawy, bez wniosku o jej otwarcie. Zarzucanie sądowi pierwszej instancji, że dowód ten pominął jest więc oczywiście bezzasadne.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest zatem oczywiście niezasadny. Sąd pierwszej instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, ocenił wszechstronnie cały materiał dowodowy tj. ten, który miał dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Zakres przedmiotowy postępowania określił powód i do zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji nie uległ on zmianie. W pozwie sporządzonym przez profesjonalnego pełnomocnika precyzyjnie wskazano, że dobra osobiste powoda naruszają dwa fragmenty pisma z 13.08.2015 r. – strona 6 pozwu. Twierdzenia wyrażone w apelacjach, że sąd skupił się na ocenie tych właśnie fragmentów, na ich literalnym brzmieniu, a powinien był znacznie poszerzyć spektrum swych rozważań, są bezzasadne. Sąd pierwszej instancji skupił się na tym co wskazał powód jako podstawę faktyczną swego żądania. Przytoczone przez powoda w uzasadnieniu pozwu fragmenty pisma z 13.08.2015 r., jako te, które naruszały jego dobra osobiste, w rzeczywistości w ogóle powoda nie dotyczyły. Fragment pierwszy dotyczył bowiem perspektyw kontynuacji programu ograniczenia niskiej emisji w B. w roku 2016, a drugi wyniku finansowego (...) do roku 2010 i po tej dacie. Treści te, jak słusznie zauważył sąd pierwszej instancji w ogóle nie odnoszą się do powoda, nie naruszają więc jego dóbr osobistych. Były neutralne, nie powiązane z osobą powoda, lub jakkolwiek inną osobą. Zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 23 k.c. i 24 k.c. są zatem także całkowicie bezzasadne.

Sąd pierwszej instancji dokonując wykładni w/w przepisów miał na uwadze, że w sprawie o ochronę dóbr osobistych w pierwszej kolejności należy poddać ocenie, czy i jakie dobro zostało naruszone, a następnie ocenić, na zarzut pozwanego, czy pomimo naruszenia tych dóbr nie zachodzi podstawa do wyłączenia jego odpowiedzialności ze względu na brak bezprawności działania. Naruszenie dóbr osobistych oraz bezprawność są oczywiście kategoriami całkowicie samodzielnymi, niezależnymi i każda z nich podlega oddzielnej kwalifikacji i ocenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2002 r., II CKN 167/01, wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2009 r., I PK 210/08, wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2011 r., II CSK 431/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 8 listopada 2013 r., I ACA 426/13).

Ocena, czy dobro osobiste człowieka zostało zagrożone bądź naruszone, musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych, a więc przy użyciu pewnych wzorców obiektywnych. Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby. O dokonaniu naruszenia dobra osobistego decyduje więc obiektywna ocena konkretnych okoliczności, nie zaś subiektywne odczucie osoby zainteresowanej, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby (por. wyrok

Sądu Najwyższego z 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 sierpnia 1996 r., I ACr 341/96, wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 stycznia 2007 r., I ACa 833/06, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 31 grudnia 2009 r., III APa 24/09).

Ustalenie przez sąd pierwszej instancji, że wskazane przez powoda fragmenty pisma z 13.08.2015 r. nie zawierają treści naruszających jego dobra osobiste, w istocie czyniły zbędnymi rozważania co do tego, czy wypowiedzi te były prawdziwe, a w istocie na tym skupiono się w apelacji pełnomocnika powoda.

Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe powoda zawarte w piśmie z dnia 26.04.2017 r., ponieważ nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (k. 277, kopia wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 21 marca 2017 r., k. 278 kopia wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 30 marca 2017 r., k. 279 kopia wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22 kwietnia 2015 r., k. 280 kopia wyroku Sądu Rejonowego w T. z 15 grudnia 2016 r., k. 281 pismo K. w B. z 26 kwietnia 2016 r., k. 282 kopia postanowienia Sądu Rejonowego w T. z 8 lipca 2016 r., k. 283-284 kopia wyroku Sądu Rejonowego K. w K. z 18 listopada 2014 r., k. 285-294 kopia apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w T. z 6 października 2016 r.). Dotyczą bowiem tego jak zakończyły się postępowania sądowe wynikające z rozwiązania z powodem stosunku pracy lub okoliczności (sporów sądowych) nie związanych w żaden sposób z podstawą faktyczną żądania. Orzeczono na podstawie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Reasumując, sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił w ramach podstawy faktycznej wskazanej przez powoda, że pozwany nie naruszył jego dóbr osobistych.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.c.

Sąd orzekł również o kosztach postępowania apelacyjnego, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego 742,50 zł. Na tę kwotę składają się koszty zastępstwa adwokackiego ustalone na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, tj. na podstawie § 2 pkt 2, § 8 ust 1 pkt 2 i § 10 ust 1 pkt 2, w wysokości 75% od stawek wynagrodzenia 270 zł i 720 zł. Orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

SSO del. Jacek Włodarczyk SSA Roman Sugier SSA Anna Bohdziewicz